

Procenty z Czech

Data publikacji: 10.12.2004 0:00



brak zdjęcia

Święta coraz bliżej. Mówią o tym nie tylko kalendarzowe kartki, ale również bagażniki aut pełne alkoholu. W miniony weekend celnicy z cieszyńskiej gruby mobilnej mieli spory połów. Na listę rekordzistów wpisał się pewien mieszkaniec Bydgoszczy. - *Ten 376-letni mężczyzna miał w volksswagenie transporterze dokładnie 199 butelek czeskiej wódki. Szczęśliwy przejechał przez granicę, ale celnicy czekali na rogatkach miasta* - mówi **Elżbieta Gowin**, rzecznik prasowy Śląskiej Izby Celnej w Katowicach.

Mieszkaniec Zduńskiej Woli wioził w swoim audi ponad 50 butelek spirytusu i wódki, a częstochowianin naszpikował opla 40 litrami, gorzółki. Jakby tego było mało w pociągu osobowym Cieszyn - Zebrzydowice celnicy natrafili w pustym przedziale na torby z 48 litrami wódki bez polskich znaków akcyzy.

- *W ten weekend skonfiskowanych zostało w sumie 337 litrów alkoholu wartego ponad 5 tys. zł* - podlicza E. Gowin.